

## **Groźna Niespójność**

Autor tekstu: **Stanisław Rubaszko**

**K**arty historii naszego gatunku obfitują w wydarzenia, które świadczą o wielkiej niespójności naszych zachowań. Obok wydarzeń chlubnych, świadczących o pragmatyzmie i mądrości naszych przodków występują również takie, które chluby nam nie przynoszą gdyż wykazują zupełny brak racjonalizmu niejednokrotnie graniczący nieomal z szaleństwem. Dobitnym przykładem tego jest obecna polityczno-militarna sytuacja świata spychająca naszą cywilizację na skraj przepaści nuklearnej zagłady. Nasuwa się, więc pytanie skąd ta niespójność się bierze i gdzie leży jej źródło? Odpowiedzi na nie należy szukać, jak dowodzą naukowcy, w naszym rodowodzie i mechanizmie ewolucji. Jesteśmy, bowiem, jak powiedział Konrad Lorenz, słynny austriacki zoolog, brakującym ogniwem między człowiekiem a małpą. Innymi słowy przestaliśmy już być zwierzęciem a nie staliśmy się jeszcze w pełni człowiekiem. Być może to stwierdzenie jest zbyt mocne niemniej jednak w naszym zachowaniu nie brakuje prymitywnych odruchów zwierzęcych. Świadczą o tym również badania psychologów stwierdzające występowanie powszechnego zjawiska łączenia przez nasz mózg z najwyższą łatwością postaw racjonalnych z irracjonalnymi. Przeplatanie się tych postaw nie jest jednak rozłożone równomiernie. Są dziedziny, w których dominuje jeden rodzaj a w innych drugi.

I tak w dziedzinie stosunków społecznych zarówno wewnątrz państw jak i na arenie międzynarodowej dominują postawy irracjonalne. Natomiast w dziedzinach stymulujących rozwój kultury materialnej człowieka przeważają postawy racjonalne. Rezultatem powyższego jest olbrzymia dysproporcja w tempie przemian rozwojowych obu dziedzin. Nauka i technika zmieniła nasze życie nie do poznania przenosząc nas z mrocznych dziejów kamienia łupanego w świat cudów technicznych rozwiązań i nowoczesnych warunków życia 21 wieku, podczas gdy stosunki społeczne w dalszym ciągu opierają się głównie na pierwotnych instynktach (instykt stadny, instykt agresji), zmodyfikowanych nieco dla nadania im bardziej ludzkiego charakteru przez ideologie w większości zresztą irracjonalne. Instynkty te w pierwotnych warunkach bytowania Homo Sapiens zdawały egzamin i dobrze mu służyły w walce o byt i przetrwanie dopóki narzędziami realizacji ich celów były mięśnie, kły i pazury. Z chwilą jednak, gdy wskutek postępu technicznego, zostały one zastąpione maczugą atomową sytuacja uległa dramatycznej zmianie. Zamiast środków przetrwania Homo Sapiens zafundował sobie narzędzia własnej destrukcji. Najdziwniejsze jest przy tym to, że z faktu tego wydaje się on nie zdawać sobie w pełni sprawy. Wymachuje, bowiem beztroską pałeczką najpierw atomową a potem jądrową ciągle ją jeszcze doskonaląc i ciągle nie usatysfakcjonowany jej potworną siłą rażenia.

Zaskakujący jest również brak reakcji ze strony tych, którzy powinni najbardziej zdawać sobie sprawę z tego niebezpieczeństwa a mianowicie ze strony ludzi nauki i techniki. Naukowcy wprawdzie w pewnym okresie podjęli próby przeciwdziałania niebezpiecznym poczynaniom polityków i wojskowych a nawet ośrodków wielkiego przemysłu nie tylko w sferze zagrożeń militarnych, ale także na odcinku zagrożeń powodowanych dewastacją środowiska naturalnego (Klub Rzymski, Ruch Pugwash), ale zrażeni ignorowaniem ich apeli przez koła rządzące oraz brakiem szerszego poparcia ze strony społeczeństw zaniechali dalszych akcji w obronie środowiska i pokoju.

Wytworzyła się, więc beznadziejna sytuacja. Z jednej strony jednostki posługujące się irracjonalnymi ideologiami lub krótkowzrocznymi korzyściami (jedna lub dwie kadencje sprawowania władzy) potrafią się zorganizować i pręźnie działać porywając za sobą masy a z drugiej myślący racjonalnie intelektualiści z trudnością poddają się dyscyplinie i sprawnej organizacyjnie działalności i z trudnością nawiązują kontakt z masami. A bez sprawnej organizacji i poparcia szerokich mas nie da się „ruszyć bryły z posad świata” i uratować naszą cywilizację.

Ostatnia szansa leży, więc w działalności naszego PSR oraz innych podobnych organizacji na świecie pod warunkiem, że wyjdą one szerzej poza działalność publicystyczną i podejmą sprawną organizacyjnie akcję pozyskiwania szerszego poparcia w społeczeństwach. A bez takiego poparcia nie będziemy w stanie zlikwidować obecnego gangsterstwa międzynarodowego i wprowadzić globalny system polityczno-prawny, bo tylko taki mógłby ocalić naszą cywilizację. Pewnym potwierdzeniem takich wniosków mogą być negatywne

rezultaty prowadzonego od wielu lat przez naukowców i sponsorowanego przez NASA programu SETI (Poszukiwanie Pozaziemskich Cywilizacji). Zastanawiając się nad zagadkowym brakiem śladów zaawansowanych cywilizacji w kosmosie, pomimo niezbyt małego szacowanego prawdopodobieństwa, dochodzą oni do wniosku, że być może wiele takich cywilizacji osiągając technologiczny próg rozczepienia uranu i syntezy pierwiastków lekkich, nie zdołało przekroczyć w sferze stosunków społecznych progu państw narodowych i uległo zagładzie. A więc i to może być pewną lekcją dla nas oby przed szkodą.

(Publikacja:

19-12-2005)

Oryginał.. (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4518>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz  
Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.  
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)